

Eutanazja a KKK

Autor: sylka1989 - 02/11/2011 18:32

Nie usprawiedliwia pozbawiania życia człowieka nawet pragnienie zmniejszenia jego cierpienia wywołanego przez chorobę lub starość. Piąte przykazanie zakazuje eutanazji, o czym jasno przypomina Katechizm Kościoła Katolickiego.

„Eutanazja bezpośrednia, niezależnie od motywów i środków, polega na położeniu kresu życiu osób upośledzonych, chorych lub umierających. Jest ona moralnie niedopuszczalna.” (KKK 2277) „Eutanazja zamierzona, niezależnie od jej form i motywów jest zabójstwem. Jest głęboko sprzeczna z godnością osoby ludzkiej i z poszanowaniem Boga żywego, jej Stwórcy.” (KKK 2324)

„W ten sposób działanie lub zaniechanie działania, które samo w sobie lub w zamierzeniu zadaje śmierć, by zlikwidować ból, stanowi zabójstwo głęboko sprzeczne z godnością osoby ludzkiej i z poszanowaniem Boga żywego, jej Stwórcy.” (KKK 2277)

Zdrowi nie powinni zabijać ludzi chorych i upośledzonych, lecz mają im pomagać. „Osoby, których sprawność życiowa jest ograniczona lub osłabiona, domagają się szczególnego szacunku. Chorzy lub upośledzeni powinni być wspierani, by mogli prowadzić, w takiej mierze, w jakiej to możliwe, normalne życie.” (KKK 2276)

Szczególną troską powinni być otoczeni ludzie konający, którzy kończą swoje ziemskie życie, aby przejść do wieczności. Okres ziemskiego życia jest czasem przygotowywania się do wieczności. Tylko Bóg wie, ile czasu potrzeba na to przygotowanie się. On więc decyduje, kiedy ma nastąpić śmierć człowieka. W swojej wszechwiedzy dobry Ojciec wie, kiedy jego dziecko jest najlepiej przygotowane do swego wiecznego istnienia po śmierci. Ponieważ my nie znamy tego, dlatego nie wolno nam zadawać nikomu śmierci ani jej celowo przyśpieszać.

Ponieważ moment śmierci ma decydujący wpływ na wieczność człowieka, dlatego trzeba konającym pomóc się przygotować na spotkanie z Panem. „Należy okazywać szacunek i troskę umierającym, by pomóc im przeżyć ostatnie chwile w godności i w pokoju. Powinna wspomagać ich modlitwa bliskich, którzy winni zatroszczyć się o to, by chorzy w odpowiedniej chwili przyjęli sakramenty, przygotowujące na spotkanie z Bogiem żywym.” (KKK 2299)

Piąte przykazanie zakazuje zabijania lub celowego przyśpieszania śmierci. Może jednak zrodzić się pytanie, czy istnieje obowiązek moralny przedłużania za wszelką cenę ludzkiego życia. Czy można zaprzestać podtrzymywania życia różnymi środkami medycznymi?

Aby odpowiedzieć na to pytanie, należy odróżnić zwykłe środki od środków nadzwyczajnych stosowanych przez medycynę. Katechizm poucza, że zwykłych środków medycznych nie należy odmawiać człowiekowi nawet wtedy, kiedy jego śmierć jest pewna: „Nawet jeśli śmierć jest uważana za nieuchronną, zwykłe zabiegi przysługujące osobie chorej nie mogą być w sposób uprawniony przerywane.” (KKK 2279)

Inaczej sprawa wygląda ze stosowaniem przez lekarzy środków nadzwyczajnych w celu przedłużania życia pacjenta. Katechizm poucza, że ich stosowanie nie zawsze jest obowiązkiem moralnym: „Zaprzestanie zabiegów medycznych kosztownych, ryzykownych, nadzwyczajnych lub niewspółmiernych do spodziewanych rezultatów może być uprawnione. Jest to odmowa „uporczywej terapii”. Nie zamierza się w ten sposób zadawać śmierci; przyjmuje się, że w tym przypadku nie można jej przeszkodzić. Decyzje powinny być podjęte przez pacjenta, jeśli ma do tego kompetencje i jest do tego zdolny; w przeciwnym razie – przez osoby uprawnione, zawsze z poszanowaniem rozumnej woli i słuszych interesów pacjenta.” (KKK 2278)

Przykazanie: „Nie zabijaj” nie zakazuje leczenia i zmniejszania bólu chorego takimi środkami, które pobocznie mogą przyspieszyć jego śmierć. „Stosowanie środków przeciwbólowych, by ulżyć cierpieniom umierającego, nawet za cenę skrócenia jego życia, może być moralnie zgodne z ludzką godnością, jeżeli śmierć nie jest zamierzona ani jako cel, ani jako środek, lecz jedynie przewidywana i tolerowana jako nieunikniona. Opieka paliatywna stanowi pierwszorzędną postać bezinteresownej miłości. Z tego tytułu powinna być popierana.” (KKK 2279)

=====